

Kwitnąca pustynia

Przed stu laty nikt chyba nie przypuszczał, że na nieurodzajnych glebach wschodnich wybrzeży Morza Śródziemnego na wielką skalę rozwinie się rolnictwo.

Â

Trudno znaleźć na mapie świata państwo dziwniejsze niż Izrael. Ze wszystkich stron otoczone jest piaskami lub niezdatną do picia wodą, zasoby podglebia są niezwykle skromne i w przeciwieństwie do arabskich sąsiadów, nie ma tu szczególnie cennych surowców naturalnych, nie ma ropy ani gazu. W warunkach zupełnie niekorzystnych dla człowieka Izrael ewoluował z państwa o ciągłym braku zasobów wodnych do lidera w wydobyciu wody pitnej, znalazł sposoby na pobudzenie rolnictwa na jałowych ziemiach i stał się stolicą zaawansowanych technologii, właśnie na tej płaszczyźnie. Porozmawiamy o tym w dzisiejszym wydaniu.

Największym problemem było, rzecz jasna, nawodnienie suchej gleby. Powstały trzy formy gospodarstw rolnych: klasyczne farmy rodzinne, kooperatywy (moszawim) działające według reguł podziału pracy i wspólnego zbytu oraz słynne kibuce, zakładane na zasadach własności kolektywnej.

Przekształcaniu pustyni w pola uprawne sprzyjały dwa czynniki: niezmordowany pionierski zapał wśród żydowskich osadników oraz ich niezwykle zdolności wynalazcze, które umożliwiły stworzenie wyrafinowanego systemu nawadniającego. Gospodarstwa wytwarzały setki tysięcy ton produktów rolnych i były w stanie w trzech czwartych zaspokoić zapotrzebowanie Izraelczyków na żywność. Kibuc stał się także na Zachodzie symbolem idealnej organizacji pracy i romantycznych wyobrażeń o wspólnocie. Tysiące młodych ludzi i to nie tylko żydowskiego pochodzenia przybywały do Izraela, by uczestniczyć w budowie powstałego w 1948 r. państwa. Subwencionowane w dużym stopniu rolnictwo produkowało gigantyczne nadwyżki i to w poczuciu pełnego bezpieczeństwa, jakie dawały mu państwowe gwarancje skupu.

Kryzys gospodarczy lat 1983-84, z inflacją przekraczającą nawet 400 procent, zmusił rząd do zmiany polityki. Rygorystyczne ograniczenie dotacji zmniejszyło wprowadzie nadwyżki, obniżyło jednak równocześnie zyski rolników. Niektórzy z nich zwrócili się ku innym sektorom gospodarki. Dziś w wielu kibucach i kooperatywach dominującą rolę odgrywają turystyka i rzemiosło.

źródło : <https://www.youtube.com/watch?v=PFiPIIiVoaA>

